

# Przewodnicy w muzeum 4PSP o Šnajderku

Data publikacji: 14.09.2013 8:00

Przewodnicy z Koła Przewodników Beskidzkich i Terenowych przy Oddziale PTTK Beskid Śląski w Cieszynie na kolejnym, comiesięcznym spotkaniu szkoleniowym spotkali się tym razem w Muzeum 4 Pułku Strzelców Podhalańskich przy ul. Frysztackiej w Cieszynie. Prowadzący Muzeum mgr Krzysztof Neścior przybliżył zebranym historię związaną ze zbrodniami wojennymi popełnionymi w dniach 23 ? 29. 01. 1919 roku przez wojska gen. Josefa Šnejdárka.

Wspólnie z mgr Stefanem Królem, mgr Wojciechem Grajewskim i mgr Tomaszem Głaskiem jest bowiem autorem powstającej Białej Księgi zbrodni popełnionych w dniach 23 – 29. 01. 1919 roku przez wojska gen. Josefa Šnejdárka.

Spotkanie stało się także dla przewodników okazją do lepszego poznania miejsca, do którego z pewnością warto prowadzić niektóre wycieczki. Założone w 2008 roku przez pasjonatów historii prywatne, prowadzone społecznie, bez pomocy dotacyjnej Muzeum przez pięć lat istnienia zwiedziło około 7,5 tysiąca osób.

*- W tym, co nas bardzo cieszy, prawie trzy tysiące młodzieży. Kryzys braku przyływu młodzieży do organizacji społecznych dotyka wszystkie organizacje, tak PTTK, Macierz, jak i inne organizacje. Jest to ogólny, ogólnopolski kryzys w działalności społecznej. Natomiast to, że my, działacze społeczni, niedługo możemy być postrzegani jako coraz bardziej topniejąca grupa dziwaków nie zwalnia nas od społecznego obowiązku dbania o zachowanie pamięci o przeszłości, podtrzymywania i pogłębiania wiedzy o historii –* wyjaśnił idee, jakimi kieruje się Muzeum 4 Pułku Strzelców Podhalańskich Krzysztof Neścior.

*- Muzeum 4 Pułku Strzelców Podhalańskich interesuje się ogólnie historią nowożytną XX wieku Śląska Cieszyńskiego, gdyż na Śląsku Cieszyńskim w tym okresie działy się bardzo ważne rzeczy, a tak wielu mieszkańców Śląska Cieszyńskiego tak niewiele o tej historii wie. W Muzeum Śląska Cieszyńskiego dopiero dwa lata temu pojawiła się ekspozycja ukazująca XX wiek po 1918 roku. Bo wcześniej w Muzeum historia kończyła się na wybuchu I wojny...* - wyjaśnił Krzysztof Neścior dodając, że powstanie „jego” muzeum było między innymi odpowiedzią na potrzebę zapełnienia luki w dokumentowaniu historii regionu.

*- Wczoraj wspominaliśmy tragedię World Trade Center, jednak mało kto pamięta, że w 1932 roku po 11 września na czołówkach gazet europejskich i światowych było inne wydarzenie, związane ze Śląskiem Cieszyńskim – katastrofa naszych dwóch asów przestworzy: Żwirki i Wigury, którzy dokładnie 81 lat temu, 11 września, zginęli w Cierlicku Górnym –* mówił Krzysztof Neścior podkreślając, że to właśnie w tym muzeum oglądać można kurtkę, w której zginął porucznik Żwirko.

Wyjaśniając genezę powstania samej Białej Księgi zbrodni popełnionych w dniach 23 – 29. 01. 1919 roku przez wojska gen. Josefa Šnejdárka Krzysztof Neścior podkreślił, że celem autorów nie jest żadna prowokacja ani podsycanie animozji pomiędzy sąsiadującymi ze sobą narodami, a pokazywanie prawdy historycznej. Nie chodzi bowiem o to, żeby tragiczna historia rzutowała na współczesne kontakty pomiędzy narodami, ale o to, by ją znać. *- Żołnierze generała Šnejdárka zachowywali się w sposób daleki od porządku wojskowego. Sprawdziłem relacje z tamtych wydarzeń w ówczesnych źródłach archiwalnych. Jak zachowywali się żołnierze czescy w czasie tamtego najazdu wiedziałem z przekazów rodzinnych. Była to normalna agresja. Do tej Białej Księgi wybraliśmy tylko relacje osób, które są wiarygodne, podały wszystkie swoje dane. Jak wynika z badanych archiwaliów, każdego tej agresji żołnierze czescy dopuszczali się zbrodni, bo jak nazwać żołnierzy, którzy zatrzymują wozy z rannymi polskimi żołnierzami i strzelają do rannych, albo zrzucają rannych do rzeki. Nie były to przypadki jednostkowe. Wszystkie te relacje zebraliśmy. Ograniczyliśmy się do jednej tylko strony komentarza. Zamieściliśmy same fakty. Nie chcielibyśmy być oceniani, że jest to propaganda polska. Uważam, że jako potomkowie tamtych mieszkańców Śląska Cieszyńskiego w momencie, kiedy postać ówczesnego pułkownika Šnejdárka jest gloryfikowana, my mamy obowiązek*

**przypomnieć fakty historyczne, gdyż to dowódca jest odpowiedzialny za zachowanie swoich podkomendnych** – wyjaśnia Krzysztof Neścior dodając, że praca nad Białą Księgą ma na celu pokazanie prawdy historycznej. **- Mówi się dużo o zajęciu przez Polskę Zaolzia w 1938 roku. Archiwa dowodzą, że w czasie zajęcia przez Polskę Zaolzia w 1938 roku nie zginął ani jeden Czech, natomiast w 1919 było 170 zabitych, z czego czterdzieści kilka przypadków to są przypadki zbrodni wojennych** – dodaje.

- I chociaż może to tak wyglądać patrząc na to, co dzieje się po stronie czeskiej, to nam nie chodzi o to, żeby robić im kontrę, ale uważam, że z naszej strony obowiązkiem jest przypomnieć historię – podsumowuje Krzysztof Neścior. Warto wiedzieć, że Księga ma charakter otwarty, cały czas napływają nowe materiały.

(indi)